



Rok 2012

Refleksje na temat roku 2012.

Ostatnio ukazalo sie w Ameryce wiele ksiazek na temat wydarzen majacych nastapic w roku 2012, ktore sa oparte na przepowiedniach odczytywanych z kalendarza Majow. Nalezy tu nadmienic, iz ich kalendarz jest tysiace razy bardziej dokladny niz nasz wspolczesny gregorianski. Majowie posiadali wysoko rozwinieta kulture, w ktorej nauka i religia stanowily jednosc. Dzis jestesmy swiadkami glebokiego rozdialu miedzy miedzy tymi dwoma dziedzinami, mimo tego ze Jan Pawel II w swojej Encyklice *Fides et Ratio* podkresla, iz nauka moze wzmacniac wiare. Najbardziej intrygujacy jest fakt, iz kalendarz Majow konczy sie dokladnie 21 grudnia 2012 roku, co wedlug jednych interpretacji oznacza "koniec" swiata, a wedlug innych koniec cywilizacji materialistycznej i poczatek nowej opartej na wartosciach duchowych. Oczywiscie data ta nie moze oznaczac prawdziwego *Konca Swiata* o ktorym mowil Jezus Chrystus, bo tego nikt nie wie tylko Bog Ojciec. Jedno jest jasne, a mianowicie to ze Majowie przepowiadali zwiazek miedzy taka przemiana a roznego rodzaju kataklizmami na Ziemi. Uwazali oni, ze w tym czasie nastapi pelny obrot precesji osi Ziemi zachodzacy co 25 800 lat, i ze planeta nasza oraz Slonce ustawia sie w tym czasie na jednej linii z Centrum naszej Galaktyki. Majowie wiedzieli juz tysiace lat temu, ze w tym Centrum znajduje sie *Czarna Dziura (Black Hole)*, o ktorej istnienie kosmolodzy dowiedli dopiero niedawno. Ci srodkowo-amerykanscy Indianie wiedzieli rowniez, ze 21 grudnia 2012 roku os Ziemi ustawi sie prostopadle do ekliptyki ukkladu slonecznego, co spowoduje wieczna wiosne na obu polkulach ziemskich.

Wszystkie te przepowiednie Majow moznaby wlawcz miedzy bajki, gdyby nie najnowsze wyniki badan astrofizykw. Otoz w roku 2012 przypadnie najwieksze natezenie aktywnosci Slonca polegajace na wzmozeniu ilosci i mocy wybuchow slonecznych. W wyniku tego Ziemia bedzie poddana niezwykle intensywnemu promieniowaniu jonizujacemu, podobnego do tego jakie powstaje w czasie wybuchu bomby atomowej. Pierwszym skutkiem takiego promieniowania jest zaburzenie komunikacji radiowej i satelitarnej, oraz krotkie spiecia w liniach wysokiego napiecia, jak to sie zdarzylo w roku 1989 w kanadyjskiej prowincji Ontario. Dluzsze narazenie na takie promieniowanie moze rowniez byc szkodliwe dla zycia ludzkiego. Na szczescie Ziemia wytwarza oslone przeciwko takim promieniom w postaci pola magnetycznego, ktore skutecznie odpycha zjonizowane czastki atomowe wiatru slonecznego. Niestety pole geomagnetyczne ostatnio ciagle sie zmniejsza, co jest wynikiem przemieszczania sie magnetycznych biegunow Ziemi, ktorych calkowite odwrocenie zachodzilo juz szereg razy w historii naszej planety. Samo odwrocenie biegunow nie jest samo w sobie niebezpieczne,

natomiast najbardziej krytyczny moment jest w momencie przejściowym, w którym zaniknie całkowicie ochronne pole geomagnetyczne. Jeśli to zjawisko zbiegnie się z maksimum intensywności wybuchów słonecznych w roku 2012, to Ziemia będzie w tym czasie narazona na niezwykle intensywne promieniowanie jonizujące.

Czy możemy coś zrobić aby uchronić się przed tymi kataklizmami przepowiadanymi tak przez Majów jak i przez współczesną naukę? Parę lat temu natknąłem się na przepowiednię o *Trzech Dniach Ciemności*, która między innymi przypisuje się św. Ojcu Pio. Zgodnie z tą przepowiednią, a właściwie ostrzeżeniem, pewnej zimy wystąpią ogromne wiatry i dzień przemieni się w noc. Kiedy to się stanie należy schronić się do dobrze zaciemnionego pomieszczenia, wziąć zapas wody na 3 dni i nieustannie modlić się przy zapalonej pobłogosławionej świecy woskowej. To będzie jedyne źródło światła, gdyż żadne urządzenia elektryczne nie będą działać. Z nieba zaczną spływać coś w rodzaju ognia i ci co się nie schronią umrą prawdopodobnie ze strachu. Piśze prawdopodobnie, gdyż to nie będzie chyba prawdziwy ogień, tylko jakaś przerażająca poświata, ponieważ wszystkie zwierzęta i ptaki przyzyją ten straszny okres, jeśli zapewnią im się w zapas wody do picia. Po trzech dniach wszystko ucichnie i na ziemi zapanuje wieczna wiosna (!) i zapanuje cywilizacja chrześcijańska, w której ludzie będą żyli z pracy własnych rąk.

Znamiennym jest, że trwanie wiecznej wiosny występuje tak w przewidywaniach Majów jak i w przepowiedni o Trzech Dniach Ciemności, co ma następujące wytłumaczenie naukowe. Jak wiadomo pory roku są wynikiem tego iż os. Ziemi odchyłona jest od ekliptyki słonecznej o 23 stopnie. W związku z tym kiedy jest ona nachylona w kierunku słońca, Ziemia jest poddana intensywnemu działaniu jego promieni i temperatura na danej polkuli wzrasta czyniąc letnią porę. W tym samym na czasie na przeciwnej polkuli jest zima. Wiosna i jesień następują na obu polkulach wtedy gdy ta odległość jest wypadkowa między największą i najmniejszą wartością. Taka trwała sytuacja ma miejsce właśnie 2012 roku kiedy to os. Ziemi przyjmuje prostopadłe położenie w stosunku do Słońca. Oczywiście taka zmiana nachylenia osi ziemskiej może być spowodowana tylko jakąś zewnętrzną siłą, która może być jej ustawienie się na jednej linii ze środkiem Drogi Mlecznej. Wtedy na obu polkulach Ziemi, pomiędzy biegunami i równoleżnikami, gdzie żyje najwięcej ludzi, nastąpi wieczna wiosna. Nadejście takiej wiecznej wiosny przewidywał znany polski jasnowidz, Ks. Klimuszko, mówiąc, że widzi w przyszłości jak ludzie zbierają z drzew południowe owoce prosto z okien swoich domów. Na zakończenie chcę podkreślić, że rok 2012 nie oznacza w żadnym wypadku *Konca Świata*, tylko przejście z cywilizacji materialistycznej na duchową, które jest niezbędnym przygotowaniem do Drugiego Przyjścia Chrystusa.

Książki o r.2012:

Arnold, Edward: 2012 - Year of the Apocalypse. The Destruction and Resurrection of Earth. (Otskirts Press, 2005).

Borox, Mark: 2012: Crossing the Bridge to the Future. 2008, Frog Books, California).

Collective authorship (A. Ardough, G. Braden, G. Edwards, B. Marx Hubbard, J. M. Jenkins, E. Laszlo, L. Vanhan-Lee, J. R. Macy, C. McLaughlin, C. Page, D. Pinchbeck, P. Russell, G. Stray): The Mystery of 2012. Predictions, Prophecies and Possibilities. (2007).

Endredy, James: " Beyond 2012: A Shaman's Call to Personal Change and the Transformation of Global Consciousness" (Rok wydania 2008).

Gilbert, Adrian: 2012 - Mayan Year of Destiny. (ARE Press, 2006).

Joseph, Lawrence E.: Apocalypse 2012. A Scientific Investigation into Civilization's End. (2007).

Mau, Michael P.: The Sanctus Germanus Prophecies. Vol. I. The Events Leading to the Year 2012. (2003).

Smith, Andrew: The Revolution of 2012. (Ford-Evans Publishing, 2006).